Cena 80 hal

[illegible]
[illegible] (z wyjątkiem [illegible] w poniedziałki.)
ADRES
redakcyi i administracyi:
Kraków ul. [illegible] l. 13.
Nr. Telefonu 770; w razie [illegible] rękopisów nie zwraca się.
KONTO
czek. P. K. O. Nr. 141.[illegible]
[illegible] Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie

Nowy Dziennik

Cena 80 hal

Prenumerata w Krakowie miesięcznie 20 K. — kwart. 60 K. — z odnoszeniem do domu [illegible] kwart. [illegible] K. — [illegible] miesięcznie 2[illegible] K. [illegible] —. Za granicą mies. 24.—, i kwartalnie 72 korony.
Cena ogłoszeń. 1 w. pet. 1 str. 1·50 [Mk· 50]. Nadesłane 1 w. pet. 5·— [Mk 5·—] Tekst 1 w. pet. 7·— [Mk 7·—].
Zawiadomienia ślubne i grzeczności K. 10·—.

Rok III. | **Kraków, czwartek 22 stycznia 1920.** | **Nr 21**

Czy zmiana kursu we Francyi?

Kraków, 21 stycznia.

(g) Wynik głosowania sobotniego w francuskiem Zgromadzeniu narodowem w Wersalu jest niespodzianką. Znawcy francuskiego świata politycznego i tradycyjnych intryg kuluarowych pałacu burbońskiego wahali się wprawdzie do ostatniej chwili przepowiadać rezultat wyborów, ale i ci nie zaprzeczają, że takiego wyniku się nie spodziewali. Jeszcze nie wiemy dokładnie (i kwestya, czy wogóle się dowiemy), jakie były **b e z p o ś r e d n i e** przyczyny nagłego kongresu wersalskiego przeciw Clemenceau, jakie konszachty i intrygi poprzedziły ten znamienny akt wyborczy. Dlatego też trudno chwilowo o **c a ł k o w i t e** wytłumaczenie tej nietylko francuskiej, ale i europejskiej senzacyi politycznej. Wyjaśni się w pewnej mierze zagadka, skoro sobie uprzytomnimy, jakie jest stanowisko i funkcya prezydenta republiki francuskiej. W przeciwieństwie do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, obieranego **w p o w s z e c h n e m** głosowaniu ludowem, w pałacu elizejskim nie zamieszkał nigdy najpopularniejszy mąż Francyi. Ani Gambetta, ani Jules Ferry ani Brisson nie byli prezydentami republiki. Nie został nim też najpopularniejszy dziś człowiek we Francyi, najbardziej zasłużony około swej ojczyzny, ten, co naród francuski po przez wszystkie przeciwności losu do wspaniałego poprowadził zwycięstwa — Jerzy Clemenceau.

Republikanie francuscy uważają, że ich prezydent nie powinien być osobistością polityczną, zanadto zaangażowaną w walce stronnictw, nie śmie być mężem zbyt silnej ręki, mężem ambitnym jeszcze w pałacu elizejskim, skłonnym do dyktatorskich czynów, do samodzielnego prowadzenia polityki państwa, zagrażającym wskutek tego suwerenności Izby i Senatu. Prezydent trzeciej Rzeczypospolitej powinien stać ponad stronnictwami, choćby sam sympatyzował z tą lub inną grupą polityczną, powinien cały bieg spraw politycznych pozostawić swemu gabinetowi i ograniczać się jedynie do czynności **r e p r e z e n t a c y j n y c h**.

Doskonale sobie zdawano z tego sprawę w Paryżu, że stary „tygrys“ mimo podeszłego swego wieku jako prezydent republiki nie byłby się zamienił w istotę potulną, słuchającą rozkazów swego premiera. Zanadto silną jest indywidualność Clemenceau'a, zanadto wyraźnem jego wyznanie polityczne, zanadto surowy i nieugięty jego charakter, aby mógł i chciał pozostać biernym wobec przyszłych wypadków politycznych. I dlatego wybór padł na kogo innego.

Paweł **D e s c h a n e l**, jak nikt inny w dzisiejszej Francyi, predestynowany jest na to stanowisko. Arbiter elegantiarum, wytworny esteta, w najlepszej będący zażyłości z politykami wszystkich stronnictw, umiarkowany acz szczery republikanin, jako długoletni przewodniczący Izby wykształcił w sobie zdolność objektywnego traktowania spraw polityki bieżącej — oto przymioty nowego prezydenta Francyi. Politycy francuscy są teraz spokojni: Deschanel ich planów politycznych nie pokrzyżuje, Francyę reprezentować będzie godnie, jak jego poprzednicy.

Prasa niemiecka omawiając ustąpienie Clemenceau'a z czynnego życia politycznego i osobistość nowego prezydenta zastanawia się nad tem, czy też wybór ten nie oznacza zmiany kursu politycznego we Francyi. Z Clemenceau'em ustępuje z widowni najbezwzględniejszy wróg Niemiec w dzisiejszej Francyi i najzacieklejszy zwolennik silnej imperyalistycznej polityki francuskiej. Czy jego myśl polityczna ustępuje z nim razem? Niema **ż a d n y c h** na razie danych do potwierdzenia tego. Polityka Clemenceau'a podyktowana była gorącą miłością ojczyzny i względami na żywotne interesy tejże. Deschanel niemniej kocha Francyę i nie inaczej zapatrywał się przez cały czas wojny na stosunek Francyi do Niemiec i do jej sprzymierzeńców. Zresztą, wyłuszczyliśmy to powyżej: **o n** nie wybije swego piętna na przyszłej polityce francuskiej. Uczyni to jego **p r e m i e r**. I oto przy wyborze następcy Clemenceau'a na stanowisko prezydenta gabinetu francuskiego okaże się może, czy liczyć się należy ze zmianą kursu we Francyi.

W grę wchodzą chwilowo dwaj kandydaci. **B r i a n d** i **M i l l e r a n d**. Obaj socyaliści, ale tego specyalnego autoramentu francuskiego, nie przysięgający na żadne dogmaty marksizmu, gotowi do daleko idących kompromisów nie gardzący nawet orderami. Ale liberali w każdym calu. Millerand jest wiernym uczniem Clemenceau'a, od Brianda raczej można się spodziewać łagodniejszego kursu wobec Niemiec. Radykalnie i od razu wszakże żaden premier francuski nie zmieni polityki Clemenceau'a. Furtka w każdym razie jest otwartą.

Dla Polski chwila to nadzwyczaj ważna. Clemenceau jest najgorętszym przyjacielem Polski pośród polityków francuskich. Pod tym względem oblicze Pawła Deschanela jest nieznane. Ale zważyć należy, że polityka Clemenceau'a wobec Polski podyktowana była przedewszystkiem interesem Francyi, a ten nadal nakazuje polityce francuskiej szukać na kontynencie europejskim silnego i wiernego sprzymierzeńca.

Ustawa o obywatelstwie polskiem uchwalona.

Poprawki posłów żydowskich — jak zwykle — odrzucone!

WARSZAWA. PAT. Początek posiedzenia Sejmu o godz. 4 min. 30. Odczytano interpelacyę w sprawie cenzury teatralnej, w sprawie przeprowadzenia ustawy o godłach i barwach republiki, w sprawie zwiększenia liczby godzin pracy urzędników państwowych, poczem przystąpiono do porządku dziennego. Pierwszym punktem było drugie czytanie

ustawy o obywatelstwie polskiem.

Referent pos. **G ł ą b i ń s k i** przedkłada ustawę ponownie z uwzględnieniem poprawek poczynionych podczas rozprawy sejmowej.

Pos. **G r ü n b a u m** występuje przeciwko art. 2 ustawy, w którym jest mowa o tem, kto ma być uznany za obywatela polskiego. Mowca proponuje dwie **poprawki**, zmierzające do tego, ażeby **uznać za obywateli polskich wszystkich tych, którzy zamieszkiwali na ziemiach polskich od 1 sierpnia 1914**, bez względu na to, czy wojna zmusiła ich na jakiś czas do wyjazdu, oraz tych, **którzy zgłosili się i zostali przyjęci do armii polskiej**. Popiera jego wnioski pos. **H i r s c h h o r n** i prosi o przyjęcie poprawek.

Sprawozdawca pos. **G ł ą b i ń s k i** zastrzega się przeciwko temu, jakoby ustawa miała na celu gnębienie narodowości żydowskiej. Komisyi szło tylko o to, aby nie dopuścić do możliwości, by ktoś mógł być równocześnie obywatelem dwóch, albo trzech państw, dlatego nie mieszkanie może decydować o obywatelstwie polskiem, ale stałe osiedlenie i na tem opiera się traktat wersalski.

Po wywodach pos. Głąbińskiego przystąpiono do głosowania. Przyjęto najpierw większością art 1; poprawki pos. Grünbauma do art. 2 **o d r z u c o n o** i przyjęto ten art. w brzmieniu komisyi. Potem przyjęto resztę artykułów ustawy, oraz rezolucyę ks. Lutosławskiego. Następnie Izba uchwaliła przystąpić do trzeciego czytania.

Pos. **G r ü n b a u m** zabiera jeszcze raz głos i zauważa, że taka czy inna interpretacya i naginanie traktatu nie uda się ostatecznie.

Wyrażenie posła Grünbauma wywołało oburzenie w całej sali. Pos. **S c h i p p e r** zwraca uwagę, że art. 2 **n i e z a c h o w u j e ś c i ś l e j s z e j l i n i i p r a w a p u b l i c z n e g o, k t ó r e j b y n a l e ż a ł o s i ę t r z y m a ć**. Proponuje więc poprawkę, umożliwiającą także i tym, którzy **p o s i a d a j ą m i e j s c e z a m i e s z k a n i a n a z i e m i a c h p o l s k i c h** jakkolwiek się w niem nie osiedlili, **p r z y z n a n i e o b y w a t e l s t w a p o l s k i e g o**.

Pos. **G ł ą b i ń s k i** występuje z potępieniem słów, na jakie sobie pozwolił p. Grünbaum i zaznacza, że ustawa nie sprzeciwia się w niczem traktatowi wersalskiemu (!) (Pos. Grünbaum: To szczyt perfidyi).

Marszałek przywołuje posła Grünbauma do porządku.

Pos. Głąbiński oświadcza, że byłoby niżej godności (!) odpowiadać posłowi Grünbaumowi. (Głosy z prawicy: wykluczyć go)

W głosowaniu **poprawka pos. Schippera** została **odrzucona**, ustawę przyjęto en bloc w trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do drugiego punktu porządku dziennego t. j. do sprawozdania komisyi prawniczej i wojskowej w sprawie powołania prawników do służby wojskowej. Po krótkim umotywowaniu przez posła Mieczkowskiego, Izba przyjmuje ustawę en bloc w drugiem i trzeciem czytaniu.

Ustawę dotyczącą tymczasowego sądownictwa wojskowego uzasadniał poseł Auust, poczem Izba przyjmuje ją w drugiem i trzeciem czytaniu.

Przystąpiono do czwartego punktu porządku dziennego w sprawie **u r e g u l o w a n i a g o s p o d a r k i d r z e w n e j w P o l s c e**.

Rezolucyę Komisyi przyjęto en bloc.

Po krótkiem uzasadnieniu przez sprawozdawcę Majewskiego uchwalono znieść dekret z 7 grudnia 1918 o utworzeniu urzędu rozdzielczego.

Następne posiedzenie w piątek o 4 pop.

Rozłam w P. S. L.?

WARSZAWA, (WBK.) W dniu jutrzejszym odbędzie się decydujące posiedzenie grupy »Wyzwolenia«, na którem zostanie zadecydowane utworzenie w Sejmie odrębnego klubu chłopskiego o zabarwieniu wybitnie radykalnem. W ten sposób grozi Klubowi P. S. L. w Sejmie poważny rozłam.

Sprawa aprowizacyi państwa.

WARSZAWA, PAT. Komisya aprowizacyjna pod przewodnictwem posła Mierzejewskiego i w obecności ministra aprowizacyi Śliwińskiego rozpoczęła rozprawę nad ogólną gospodarką aprowizacyjną w kraju. Dyskusyi nie wyczerpano.

Rewindykacya ziem polskich na zachodzie odbywa się planowo i bez starć.

Warszawa. PAT. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 20 stycznia b. r. Front **l i t e w s k o - b i a ł o r u s k i**: Oddziały nasze dokonały udałych wypadów na wschód i północ od Lepla, biorąc jeńców i zdobycz wojenną. Patrol ułańska rozbiła placówkę bolszewicką na wschód od Kapczewic. Front wołyński: spokój.

R e w i n d y k a c y a z i e m p o l s k i c h n a z a c h o d z i e: Obejmowanie ziem polskich postępuje w dalszym ciągu według planu i bez starć. W dniu wczorajszym t. j. 19 stycznia zajęliśmy Lubawę, **N o w e M i a s t o** i **K o w a l e w o**; na obszarze byłego Księstwa Poznańskiego doszliśmy na północ **d o l i n i i k a n a ł u b y d g o s k i e g o i N o t e c i** zajmując przytem Ujście. Na południu osiągnęliśmy granicę obszaru plebiscytowego Śląska Górnego.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego **K u l i ń s k i** pułkownik.

Odbiór kolei od Niemców.

WARSZAWA. (Tel. wł.) Do Torunia wyjechała specyalna komisya kolejowa do odbioru od Niemców kolei w Prusach Królewskich i Gdańsku. Na czele komisyi tej stoi inżynier Tadeusz Trępkowski, naczelnik wydziału szacunkowo—odbiorczego w ministeryum kolei żelaznych. Po za tem do komisyi należy dwóch starszych urzędników dyrekcyi warszawskiej z wydziału ruchu i wydziału trakcyi.

Poznańskie o[illegible] dostawę środków żywności dla Małopolski i Kongresówki.

WARSZAWA. PAT. »Kuryer poranny« podaje: Władze poznańskie zawiadomiły tutejsze instytucye aprowizacyjne, że wywóz masowy produktów spożywczych do Kongresówki i Małopolski z poznańskiego będzie zmniejszony z tego powodu, że Niemcy opuszczający terytorya poza byłą linią demarkacyjną przyznane traktatem pokojowym, wywieźli z tych miejscowości znaczne ilości żywności. Ponieważ i wsie zostały ogołocone, wobec tego zbywające zapasy w Poznańskiem skierowane zostały do odzyskanych miejscowości. Tylko po zaopatrzeniu tych miejscowości w ziemniaki w jarzyny i inne produkty, będą wykonywane obstalunki wywozowe w żądanej ilości dla Kongresówki i Małopolski.

Połączenie telefoniczne z Wiedniem było dziś przerwane.

Millerand — prezydentem ministrów*.

Paryż PAT. Radio warszawskie. Dzienniki donoszą, że misya utworzenia nowego gabinetu powierzoną została Millerandowi. Nowy gabinet, który prawdopodobnie ukonstytuuje się w poniedziałek, przedstawi się Izbie deputowanych we środę, lub w czwartek.

*) Telegram niniejszy otrzymaliśmy tuż przed zamknięciem redakcyi. (P. R.)

Ważne oświadczenie Herberta Samuela w Paryżu.

W przejeździe do Palestyny.

(Telegram wł. „Now. Dziennika).

Paryż. Sir Herbert Samuel zatrzymał się tutaj w przejeździe do Palestyny, gdzie będzie, jak wiadomo, administracyjnym i finansowym doradcą marszałka Allenby'ego. W dniu 13 b. m. został przyjęty w Komitecie Delegacyj żydowskich przez bawiących w Paryżu reprezentantów syonistycznych, pod przewodnictwem Sokołowa.

Sir Samuel oświadczył, iż wyjeżdża do Palestyny w celu realizacyi projektów swego rządu odnośnie do żydowskiej siedziby narodowej. Rząd brytyjski zdecydował się zaprowadzić w Palestynie nowoczesne metody życia gospodarczego. Kolonizacya żydowska, która odbywać się będzie pod jego auspicyami, nie będzie kapitalistyczną i nie będzie tworzyła latyfundyów, lecz zmierzać będzie do pogodzenia interesów mas robotniczych z interesami kraju i do rozwoju Palestyny.

Przyczyny odroczenia konferencyi syońskiej.

Projekt zwołania konferencyi w lipcu br.

Londyn (Tel. wł.) Kierownictwo organizacyi syońskiej w Londynie ogłosiło cyrkularz, w którym wyjaśnia motywy odroczenia światowej dorocznej konferencyi syońskiej, na które się złożyły najrozmaitsze przyczyny, jak niemożność przybycia delegatów ze Stanów Zjednoczonych, Kanady i Argentyny. Również organizacya syońska w Rosyi południowej zawiadomiła telegraficznie, że delegaci jej nie będą mogli przybyć w oznaczonym czasie. Później wniosła ona projekt, by z powodu zmiany kursu waluty konferencya odbyła się w Salonikach, a nie Bazylei. Na decyzyę odroczenia wpłynął głównie moment polityczny. Okazało się bowiem, że w styczniu i lutym wejdzie na tapet obrad Rady Najwyższej sprawa mandatu nad Palestyną. Ta okoliczność zaważyła głównie na szali, gdy na posiedzeniu kierownictwa w d. 12 grudnia rozpatrywano sprawę odroczenia konferencyi. Równocześnie postanowiono przy najbliższej sposobności zwołać szerszy komitet akcyjny, do Londynu, by uczestniczył w rozwiązaniu kwestyi mandatowej. W posiedzeniu owem wzięli udział Nachum Sokołow, dr Szmarjahu Lewin i Maks Nordau.

Na najbliższem posiedzeniu rozpatrywać będzie szerszy Komitet Akcyjny sprawę zwołania konferencyi dorocznej. Tymczasowo wpłynął projekt jedynie ze strony organizacyi syońskiej w Ameryce, która proponuje zwołanie konferencyi syońskiej na lipiec br. Jest możliwem, że zamiast konferencyi postanowi się wówczas już zwołanie kongresu syońskiego.

Konferencya „Hapoel-Hacair“ — w połowie lutego.

Zurych Z. C. P. Z Londynu donoszą: Konferencya »Ceirei-Syon« i »Hapoel-Hacair« nie odbędzie się w Bazylei, lecz w jednem z miast centralnej Europy, a to prawdopodobnie w połowie lutego.

W Palestynie, Polsce, na Litwie, w Niemczech, Czechosłowacyi i Austryi już wybrani zostali delegaci na konferencyę. Z Palestyny przybywa 5 delegatów: A. D. Gordon, Józef Ahronowicz, Jakób Rabinowicz, Eliezer Jaffe i Twerski.

Z Palestyny.

W sprawie powrotu uchodźców do kraju.

Gen. Bulesowi przedstawiła się delegacya rabinatu jerozolimskiego, która wskazała na trudności na jakie napotykają ci uchodźcy żydowscy z Palestyny, którzy bawią na obszarach b. mocarstw centralnych, a pragną obecnie powrócić do kraju. Generał zapewnił delegacyę, że wkrótce zostaną usunięte wszelkie przeszkody, które uchodźcom tym dotąd utrudniały powrót do ojczyzny.

Komendant Jerozolimy.

Komendantem Jerozolimy mianowany został Colonel Sturm, który włada znakomicie językiem hebrajskim. P. Sturm odwiedził niedawno redakcyę dziennika jerozolimskiego »Haarec« celem zapoznania się z kierunkiem pisma. P. Sturm był jednym z pierwszych Anglików, którzy uznali konieczność posługiwania się w Palestynie językiem hebrajskim.

Dr. Klausner w Palestynie.

Redaktor znakomitego miesięcznika hebrajskiego »Hasziloach« dr. Klausner przybył wraz z żoną z Odessy do Jaffy. Wraz z nim przybył do kraju przywódca syonistów odeskich dr. Glückson wraz z rodziną.

Dziennik angiel.-amerykański w Jerozolimie.

W Jerozolimie rozpoczął wychodzić amerykański dziennik w języku angielskim p. t. »Jerusalem News«.

Sanacya rzemiosła palestyńskiego

Celem usunięcia chaosu, jaki panował dotychczas w rzemiośle palestyńskiem, zajął się obecnie »Waad Hacirim« energicznie akcyą rzemieślniczą. Wszystkie warsztaty rzemieślnicze poddano obecnie jednolitemu kierownictwu, które znajduje się pod kontrolą »Waad Hacirim«.

Izrael Belkind w Palestynie

Literat i znany działacz palestyński Izrael Belkind, jeden z pierwszych Biluj czyków, który z początkiem wojny musiał opuścić Palestynę i bawił przez cały czas w Nowym Jorku, wrócił obecnie do Palestyny.

Powrót legionistów żydowskich

Dnia 12 grudnia u. r. powróciło z Palestyny do Ameryki 500 legionistów żydowskich. Wielu z nich nosi się z zamiarem powrotu przy pierwszej sposobności do Palestyny celem stałego osiedlenia się tam. Legioniści założyli stowarzyszenie p. n. Stowarzyszenie legionistów żydowskich.

Przeciw strejkom w Palestynie

Organ organizacyi robotników żydowskich »Hapoel Hacair« występuje w ostrych artykułach przeciw wszelkim próbom strejków podkreślając, że strejki w Palestynie w chwili obecnej mogą jedynie podkopać życie gospodarcze w kraju, który i tak nie ma jeszcze silnych podstaw gospodarczych. Wspomniany organ proponuje ustanowienie sądów rozjemczych, w skład których by weszli przedstawiciele robotników i pracodawców.

Misya francuska w Palestynie.

Francya wysłała do Palestyny misyę, w skład której wchodzi kardynał Dabole oraz 2 biskupów. Misya przybyła już do Jaffy. Z Jaffy udała się do Jerozolimy, gdzie ją w sposób uroczysty w obecności przedstawicieli władz angielskich przyjęto.

Członkowie komisyi syońskiej.

»Waad Hasearim« uchwalił po 3 dniowych naradach, że członkowie palestyńscy komisyi syońskiej mają zostać wybrani na podstawie powszechnego prawa wyborczego.

Czajkowski o kwestyi żydowskiej w Rosyi.

Bawiący obecnie w Warszawie członek rosyjskiej delegacyi w Paryżu Czajkowski udzielił dziennikarzom żydowskim w Warszawie szeregu informacyj o stosunkach politycznych panujących w Rosyi. Mówiąc o sprawie żydowskiej usiłował p. Czajkowski obronić Denikina i Kołczaka przed zarzutami, jakoby nie usiłowali zapobiedz pogromom, przyczem wskazywał na rozkaz przeciw pogromom wydany przez Kołczaka (nota bene wydany po szeregu okrutnych rzezi dokonanych na ludności żydowskiej w Rosyi — P. R.) P. Czajkowski skarżył się na agitacyę pogromową znanego czarnosecińcy Szulgina, który z łamów swej prasy podszczuł do pogromów. »Szulgin — wywodził p. Czajkowski — wogóle wyrządził nam olbrzymie szkody. Wszystko, co pisze, idzie na rachunek Denikina. Jedyną winą Denikina było to, iż nie usunął tej prasy«. Co do stosunku innych stronnictw rosyjskich do Żydów, oświadczył p. Czajkowski, że ostatnio kadeci posunęli się znacznie na prawo i ich stosunek do Żydów znacznie się pogorszył.

Na pytanie, czy uzasadniony jest sąd, że bolszewizm opiera się na Żydach podał p. Czajkowski, że nieuczciwi ludzie znajdujący się przy władzy wykorzystują okoliczność, że masa widzi tylko bolszewików żydowskich i podtrzymują wrogi Żydom nastrój. Lecz bolszewizm nie opiera się na Żydach, jakkolwiek wśród bolszewików znajdujemy większą ilość Żydów. Pochodzi to stąd, że w inteligencyi rosyjskiej udział Żydów był zawsze większy, niż procent ich w kraju. Ponadto inteligencya żydowska koncentrowała się głównie w obozie socyalno—demokratycznym. Ja osobiście wiele pracowałem w latach 1905 i 1906 z Żydami, głównie w Ameryce«. To, że Żydów czyni się odpowiedzialnymi za wszystko, co się dzieje w Rosyi, pochodzi — według zdania Czajkowskiego — stąd, że Żydzi wogóle znajdują się w położeniu anormalnem, że nie posiadają własnego państwa. Wobec tego stosunek do Żydów jest odmienny, niż do wszystkich innych narodów.

Mówiąc o przyszłości Żydów w Rosyi, zadowolił się p. Czajkowski ogólnikiem nie wiele mówiącym, ale dość szumnie brzmiącym, że »w Rosyi demokratycznej Żydzi otrzymają pełne równouprawnienie«. Co po postulatu autonomii narodowej okazał się p. Czajkowski bardzo powściągliwym. Zaznaczył jedynie, że zdaje się (!) mu, że) dla zaspokojenia specyficznych potrzeb ludności żydowskiej na polu kultury i pomocy socyalnej, nie potrzeba autonomii, narodowej, gdyż właściwie zadaniem państwa demokratycznego jest budzić i rozwijać rzeczywiste siły twórcze wszystkich mniejszości narodowych zamieszkujących kraj.

*

WARSZAWA, (Tel. wł.) Redaktor »Jewrejskaja Mysl« dr. Szwarc udał się w deputacyi do Denikina i zażądał od niego, by położył kres pogromom. Denikin oświadczył, że chciałby zapobiedz pogromom, lecz nie ma on kontroli nad swą armią. Denikin zdobył się jedynie na radę, by Żydzi nie mieszali się do polityki rosyjskiej.

Prasa syońska w Rosyi południowej

LONDYN. Z. B. K. Londyńskie biuro organizacyi syońskiej otrzymało od organizacyi syońskiej w Odessie list, w którym organizacya odeska przedstawia beznadziejne położenie żydostwa w Rosyi południowej. Ludność żydowska z okolic masowo napływa do Odesy i stamtąd usiłuje przedostać się do Palestyny. Z ogromną trudnością udaje się powstrzymać ich od uczynienia tego ryzykownego kroku. Koniecznem więc jest jak najszybsze otwarcie Palestyny dla imigracyi. Mimo trudności komunikacyjnych praca syońska w Rosyi południowej rozwijana jest z całą energią. Syoniści wszędzie piastują kierownictwo stanowiska w kahałach, lecz działalność kahałów jest silnie ograniczona.

Dzień żałoby w Odessie.

Warszawa. (Tel. wł.) „Dus Naje Leben“ w Białymstoku donosi z Odessy pod datą 20 grudnia u. r.: Ostatni poniedziałek był w Odessie obchodzony jako dzień żałoby i postu z powodu pogromów na Ukrainie. Sklepy były pozamykane, a synagogi zapełnione tłumami ludności żydowskiej.

Według oficyalnej statystyki liczba ofiar pogromów Żydów na Ukrainie dochodzi do 250.000, zniszczono 450 gmin żydowskich, a setki tysięcy Żydów znalazło się bez dachu nad głową i środków do życia.

W ostatnim tygodniu opuściło Odessę 650 uchodźców palestyńskich, którzy powrócili do Palestyny. Obecnie organizuje się drugą grupę reemigrantów.

Problem Turcyi.

Znamienny artykuł »Tempsa«.

PARYŻ. (Tel. wł.) Izba turecka zebrała się w poniedziałek 12 bm. Mowa tronowa określiła żądania Turcyi z punktu widzenia stałego pokoju na Wschodzie. Mustafa Kemal nie przybył do Konstantynopola; wyczekuje on z Anatolii decyzyi konferencyi pokojowej. Natomiast Bechir Sami-bej i pułk. Kara Vassif, reprezentanci ruchu narodowego w Anatolii, przybyli do Konstantynopola, gdzie konferowali z ministrem wojny.

Prasa turecka, zajmując się przyszłym losem Konstantynopola i planem przeniesienia stolicy do Azyi Mniejszej, stara się wykazać, iż plan ten byłby szkodliwym dla interesów Europy, a zwłaszcza Francyi i Anglii.

WARSZAWA. PAT. Wedle doniesień z Paryża, dnia 12 bm. otwarto w Konstantynopolu sesyę parlamentu tureckiego. Przybyło zaledwie 65 posłów. Sułtan w mowie tronowej złożył odpowiedzialność za udział w wojnie na rząd. Z okazyi otwarcia Izby sułtan zwrócił się do króla hiszpańskiego i do papieża z prośbą o interwencyę na rzecz Turcyi. Izbę odroczono bez obrania nawet prezesa.

PARYŻ. (Tel. wł.) »Temps« w artykule wstępnym pt. »Koalicya i Turcya« dochodzi do wniosku, że ententa powinna, ze względu na ruch bolszewicki, oprzeć się na narodowym ruchu tureckim celem przywrócenia normalnego życia w Turcyi. Żywioły narodowe w Turcyi są — wedle »Tempsa« — sprzymierzeńcami ententy w walce z bolszewizmem.

Przed akcyą floty Koalicyi na Morzu Czarnem?

H **Wiedeń.** (Telef.) Wied. BK. donosi z Paryża: Z Malty donoszą: Wszystkie stojące do dyspozycyi brytyjskie okręty wojenne przygotowują się do wyjazdu na Morze Czarne. Według doniesień z Tulonu wyruszyła większa ilość francuskich okrętów szpitalnych do Odessy.

Układ angielsko-sowjecki.

Warszawa. PAT. »Kuryer polski« podaje z Paryża: Grady i Litwinow podpisali w Kopenhadze układ angielsko-sowjecki o wymianie jeńców i dostawie odzieży i żywności.

Radek na granicy polskiej?

Gdańsk. PAT. »Danziger Zeitung« dowiaduje się, że znany bolszewik Radek przybył w towarzystwie kilku bolszewików niemieckich na granicę polską.

Petlura zamierza wrócić na Ukrainę.

LWOW. PAT. Z Warszawy donoszą do »Wpered« : Ataman Petlura jest chory i nie opuszcza swego mieszkania. Jak tylko stan zdrowia na to mu pozwoli wyjeżdża ataman Petlura na Ukrainę z tymi członkami rządu, którzy bawią teraz w Warszawie.

W sprawie pochodu armii polskiej na Kijów.

WARSZAWA, (WBK.) W kuluarach sejmowych żywo komentowana była dziś wiadomość »Tempsa«, że jedna z dywizyj polskich otrzymała rozkaz zajęcia Kijowa. Wybitny przedstawiciel Zjednoczenia Narodowego oświadczył w rozmowie z reprezentantem WBK., że o ile wiadomość powyższa odpowiada istotnemu stanowi rzeczy należy się spodziewać w Sejmie interpelacyi, domagającej się jawnej odpowiedzi, czy ów rozkaz wydało Naczelne Dowództwo Wojsk polskich, czy też jest to rozkaz wydany przez wojenne sfery Ententy a w

szczególności przez Francyę. (Wiadomość o pochodzie wojsk polskich na Kijów przynieśliśmy w numerze wczorajszym — R.)

WARSZAWA, (WBK.) Ze względu na wagę depeszy »Tempsa« o rozkazie zajęcia Kijowa udzielonym rzekomo jednej z dywizyj polskich zwrócił się reprezentant WBK. do p. Ministra wojny gen. Leśniewskiego z prośbą o wyjaśnienia. P. Minister wojny oświadczył, że według informacyj przez niego posiadanych podobny rozkaz nie został udzielony żadnej z dywizyj polskich.

Groźne położenie dywizyi polskiej na Syberyi.

WARSZAWA. (Tel. wł.) »Kuryer Poranny« donosi, że z Syberyi nadchodzą bardzo niepokojące wiadomości. Cały ten kraj jest już w rękach bolszewików. Kołczak pobity i wzięty do niewoli.

Sukces swój zawdzięczają bolszewicy wybuchowi powstania we wschodniej Syberyi. Powstanie ogarnęło szybko kraj zabajkalski, odcinając armię Kołczaka od Władywostoku. Bolszewicy atakując od zachodu, zamknęli wojska syberyjskie w okolicach Irkucka.

Armia syberyjska składała się z armii Kołczaka, z Czechów i Polaków. Wojska polskie tam będące, to 5 dywizya armii gen. Hallera, utworzona z jeńców na Syberyi, znajdowała się pod dowództwem pułkownika Czumy i była stacyonowaną w okolicach Krasnojarska, gdzie strzegła linii kolejowej. Obecnie po upadku Kołczaka dywizya polska znalazła się między dwiema operującemi na Syberyi armiami bolszewickiemi.

Otrzymane wiadomości donoszą, że obie armie bolszewickie już się połączyły. Co się stało z polską dywizyą? Czy zginęła, czy zdołała się przedrzeć, czy też dostała się do niewoli?

Na pytanie to brak dotąd odpowiedzi.

Zaczepna akcya Litwinów.

WARSZAWA, PAT. »Kuryer Poranny« podaje z Wilna. Według otrzymanych tu wiadomości, armia litewska licząca około 30.000 żołnierzy, w kilka miejscach przekroczyła linię demarkacyjną i rozpoczęła akcyę zaczepną.

Z miejscowości zajętych przez wojska Taryby ludność polska ucieka w panice.

Ceremoniał wyborczy w Wersalu.

Paryż. B. K. Paweł Deschanel nie brał udziału w akcie wyborczym. Podczas posiedzenia był obecnym w loży ze swoją małżonką i trojgiem dzieci. Dopiero po ukończonem głosowaniu wszedł na salę. Według ceremonialnego zwyczaju zawiadomiono Deschanela o wyniku głosowania w sali Marengo, której okna wychodzą do oranżeryi. Na krótkie przemówienie Bourgeois odpowiedział wzruszony Deschanel w kilku słowach. Minister sprawiedliwości Nail pogratulował Deschanelowi w imieniu rządu.

Konferencya Lloyd George'a z Clemenceau.

Paryż. B. K. Clemenceau przyjął w ministerstwie wojny Lloyda Gerge'a z którym konferował dłuższy czas.

Z powodu wyjazdu p. Clemenceau.

LYON. PAT. Radio Warszawskie »Petit Journal« twierdzi, że wyjazd p. Clemenceau z Paryża jest sprawą bardzo ważną bo pozostaje w związku z reprezentowaniem Francyi na konferencyi pokojowej. Clemenceau jest nie tylko przewodniczącym konferencyi i Rady najwyższej, lecz jednocześnie głową delegacyi francuskiej, złożonej z 5 przedstawicieli, z których trzej tj. pp. Pichon, Klotz i Tardieu należeli do rządu, tylko Cambon nie był ministrem. Aby utrzymać ciągłość rokowań dyplomatycznych, Clemenceau podał się do dymisyi jedynie jako prezes ministrów.

Demokraci niemieccy przeciw wydaniu Wilhelma.

BERLIN (Tel. wł.) Z Magdeburga donoszą: Wydział niemieckiej partyi demokratycznej uchwalił, że na wypadek jakiegokolwiek przyczynienia się rządu niemieckiego do wydania cesarza Wilhelma, reprezentanci stronnictwa demokratycznego wystąpienia z gabinetu.

Uchwalenie ustawy o radach fabrycznych w Niemczech.

BERLIN. (Tel. wł.) Niemieckie Zgromadzenie Narodowe odbyło w niedzielę posiedzenie, na którem w imiennem głosowaniu przyjęto 213 głosami przeciw 64 głosom prawicy i niezależnych socyalistów ustawę o radach fabrycznych.

Ustalenie granicy czesko-niemieckiej.

Opawa (Tel. wł.) W najbliższych dniach przybywa do Opawy z Paryża komisya, złożona z 42 członków, której zadaniem będzie ustalenie przyszłej granicy między Czechosłowacyą a Niemcami. Po obsadzeniu dnia 29 bm. obszaru Górnego Śląska, przyznanego Czechom nastąpi tam wymiana marek niemieckich na koronę czeską.

Mania wielkości Czechów.

PRAGA. PAT. Znany przywódca Niemców czeskich dr. Lodgmann wygłosił w Cieplicach na zgromadzeniu wyborczem długą mowę o sytuacyi politycznej w Czechach, w której między innemi powiedział: jeżeli naród czeski zechce jasno ocenić obecną sytuacyę, wówczas przekona się z łatwością, że dotąd budował państwo na piasku. Stoimy ciągle wobec szowinizmu i manii wielkości Czechów, którzy wyobrażają sobie, że Praga jest nietylko centrum całej Europy, lecz że w niej skupiają się interesy całego świata. Swem postępowaniem Czesi muszą doprowadzić państwo do upadku.

Huszar nie traci nadziei.

Budapeszt Węg. BK. Prezydent ministrów Huszar oświadczył w mowie: W Neuilly przygotowują t r u m n ę dla Węgier i aczkolwiek jesteśmy bezsilni nie zrzekamy się niczego ani na chwilę. P o c z e k a m y, a ż z n o w u s t a n i e m y s i ę s i ł ą.

Związek Żydów polskich w Kanadzie.

WARSZAWA. Kanadyjski korespondent »Najes fun Hajnt« donosi: Związek Żydów polskich w Kanadzie rozpoczął już swoją działalność. Pierwszem postanowieniem związku jest wysłanie do Polski komisyi złożonej z Żydów polskich, obecnie obywateli kanadyjskich, w sprawie rozdziału pieniędzy wysyłanych z Kanady do Polski.

Na marginesie.

Europa.

Kiedy szef węgierskiej misyi pokojowej hr. Apponyi wygłosił przed Radą Pięciu dłuższe expose, a następnie odpowiedział na postawione mu pytania Lloyda George'a — — zgadnijcie, co się stało!

Przypuszczacie zapewne, że Rada Pięciu była głęboko wzruszona argumentami Apponyi'ego?

Myślicie, że Lloyd George wdał się z Apponyi'm w merytoryczną dyskusyę?

Albo sądzicie może, że Rada Pięciu okazała się nieprzystępną dla apelacyi węgierskiej, przekonana o słuszności swego wyroku?

— Nic z tego, moi drodzy!

Lloyd George wstał i — słuchajcie! słuchajcie! — pogratulował Apponyi'emu jego — nadzwyczajnej swady!

Oto, co są manicy europejskie!

Świat się wali, jedne imperyalizmy pogrążone zostały w przepaść, drugie wypłynęły na wierzch, wojny jeszcze nie wygasły, coraz nowe rodzą się konflikty, narody walczą, cierpią, tęsknią, straszliwe burze znaczą się na horyzoncie, pół Europy ginie z głodu i zimna — a p. Lloyd George gratuluje oficyalnemu reprezentantowi pokonanego państwa jego — swady...

Pepin.

KRONIKA.

Kraków, 21 stycznia.

Wisła opada. Ubiegłej nocy wystąpiła z brzegów Wilga i zalała pod Krakowem Ludwinów oraz Zakrzówek. Również wsie Kąty, Kraki i Piekarskie Błonia zostały zalane. Na Półwsiu Zwierzynieckiem, oraz w części dzielnicy III-ciej, gdzie Wisła nie jest uregulowana, piwnice domów zostały zalane. W południe jednak nastąpiło obniżenie stanu wody, która do wieczora opadła do 2.22 m. powyżej stanu normalnego. Dzięki wiatrowi woda dalej opada, wobec czego groźba wylewu na razie ustała.

Komitet Centralny organizacyi zjem. dla Małopolski wzywa wszystkie komitety lokalne, by b e z w l o c z n i e przesłały wypełnione formularze ankiet.

Na posiedzeniu przybocznej Rady aprow., które odbyło się w poniedziałek tj. 19 bm. pod przewodnictwem radcy dra Schwarzenberg-Czernego dokonano po myśli rozporządzenia Ministerstwa aprow. wyboru członków Komisyi kwalifikacyjnej dla przydziału dodatkowych racyj żywnościowych dla pracowników w zakładach przemysłowych, użyteczności publicznej itp. Jako reprezentantów przemysłowców wybrano pp. Esteina, prezydenta Izby handlowej i Piotra Kossbudzkiego radcę tejże, jako przedstawicieli robotników pp. Topinka i Jasińskiego.

Następnie zgodnie z wnioskiem Magistratu uchwalono zaproponować Wydziałowi spraw aprowizacyjnych dla Małopolski następujące związki stowarzyszeń spożywczych jako hurtownych odbiorców soli, mianowicie: 1) »Proletaryat« związek robotniczych stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dla ziem polskich b. zaboru austryackiego 2) Małopolską urzędniczą hurtownię aprowizacyjną (dawniej Nuza) 3) Związek polskich stowarzyszeń spożywczych i 4) Związek gospodarczy.

Wreszcie wobec uchwalonej przez Sejm relacyi korony do marki wezwano Magistrat, aby celem obmyślenia odpowiednich środków zaradczych, mających na celu ochronę ludności przed wyzyskiem, zwołał konferencyę fachowych czynników i przedłożył Radzie aprowizacyjnej wnioski w najbliższym czasie.

Sprawy miejskie. W dniu 19 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta posiedzenie połączonych Sekcyi I, II, III i komisyi dla przemysłów gospodniczo-szynkarskich, na którem uchwalono: 1) Projekt rozporządzenia o zaprowadzeniu opłat od przedsiębierstw gosp.-szynkarskich, tudzież od przedsiębiorstw napełniania flaszek piwem i od sprzedaży palonych napojów spirytusowych w naczyniach zamkniętych. 2) Podwyższenie podatku od psów. 3) Wniosek w sprawie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 5,000.000 koron z fund. sm mieszkaniowego na budowę trzech domów trzechpiętrowych. 4) Przystąpienie gminy do Banku Komunalnego w Warszawie z kwotą 10 000 Marek. 5) Utworzenie Wydziału dla spraw Opieki socyalnej.

O sprawiedliwy przydział nafty. Wczoraj przedpołudniem udał się do prezydenta ogonek wyczekujący w magistracie na karty przydziału nafty. Deputacya zażądała od prezydenta uregulowania przydziału nafty, gdyż magistrat wydaje kartki do sklepików, w których jednak nie można dostać nafty. Prezydent przyrzekł zająć się tą sprawą.

Przeciw lichwie pieczywem. Wobec rozpowszechniającego się w mieście ulicznego handlu pieczywem, zarządziło kierownictwo biura walki z lichwą przy dyrekcyi policyi wczoraj obławę na pokątne handlarki uliczne. Podczas przeprowadzonych wstępnych dochodzeń stwierdzono, że tutejsi piekarze nie stosują się do wydanego swego czasu przez tutejszy magistrat, a dotąd obowiązującego zakazu sprzedawania sklepikom i pokątnym handlarkom pieczywa i nie chcąc z obawy przed odpowiedzialnością karną sprzedawać pieczywa wprost publiczności po cenach lichwiarskich, odstępują potajemnie swe wyroby sklepikarzom i ulicznym handlarkom, płacącym każdą żądaną przez piekarzy cenę, piekarnie zaś zamknięte są przez cały dzień, a na drzwiach widnieją kartki z napisem, że z powodu braku mąki, chleba się nie wypieka. Handlarki nabyte w powyższy sposób pieczywo sprzedają publiczności, oczywiście po jeszcze wyższej cenie. I tak m. i. piekarz Birn na Półwsiu zwierzynieckiem pobierał od handlarek za 2 kilogramowy bochenek chleba średniej jakości po 36 K, piekarz Woźniak sprzedaje 20 gramowe bułeczki po 90 hal. do 1 Kor., a większe nieco po 1·80 h. do 2 Kor. Stwierdzono również, iż niektóre cukiernie i tajne piekarnie mimo zakazu wypieku ciastek z mąki wypiekają całe masy ciastek, które sprzedają pokątnym handlarkom. Doprowadzone z obławy do dyrekcyi policyi handlarki po przesłuchaniu odstawione wraz z pieczywem do komisaryatu targowego, piekarzom zaś wytoczono śledztwo.

Z »Bagateli«. Zapowiedziana na jutro (czwartek 21 bm.) premiera ciekawej komedyi Lothara Schmidta »Tylko sen« obudziła w mieście ogromne zainteresowanie. Zgłoszenia po bilety napływają licznie i spodziewać się należy, że zarówno na premierze, jak i na dalszych przedstawieniach nowości w piątek i sobotę widownia będzie zapełnioną.

Sobotnia popołudniówka w »Bagateli« przeznaczona dla dzieci i młodzieży przyniesie w programie niezmiernie barwną baśń sceniczną Machalskiej i Porowerówny p. t. »Trutnie«. Bilety nabywać już można przy kasie teatru. Ceny miejsc zniżone.

„Rozwódka“ najznakomitsza operetka R. Falla wkrótce ukaże się na afiszu Teatru Nowości. Dyrekcya Teatru Nowości z wielkim nakładem pracy i kosztów przystępuje do wystawienia tego arcydzieła operetkowego. Główne role powierzono najlepszym artystom. Próbami, które od dłuższego czasu odbywają się, kieruje pomysłowo p. L. Ławiński. Część muzyczną prowadzi energicznie kap. Bol. Wallek-Walewski.

Znowu bandyta przed sądem doraźnym. Wczoraj przedpołudniem w tutejszym sądzie okręgowym toczyła się przed trybunałem doraźnym pod przewodnictwem radcy sądu Szczerby rozprawa przeciw 26 letniemu Franciszkowi Barańskiemu, obwinionemu o współudział w rabunkach i morderstwie w Krzyżanowicach pod Wieliczką pow. Bochnia, popełnionych razem z bandytami Rzepką, Nowakiem i Ryncarzem, którzy zostali rozstrzelani w grudniu u. r. na mocy wyroku sądu doraźnego. Barańskiego przytrzymano przed kilku dniami w Zamościu. W czasie rozprawy przesłuchano jako świadka 20 letniego Maliszа, również wspólnika bandytów, który odsiaduje obecnie karę 20 letniego więzienia w aresztach sądu okręgowego. Barański okazywał skruchę i przyznał się do współudziału w rabunkach w których jak stwierdzono brał tylko pośredni udział. Trybunał po wywodach prokuratora i obrońcy skazał go na 12 lat ciężkiego więzienia.

Bandyckie praktyki. Wczoraj wieczorem do sklepu Jakóba Grünfelda przy ul. Krakowskiej 13 przyszła jakaś kobieta i poprosiła o zmienienie 10 000 koron. W chwili, gdy Grünfeld zaczął liczyć pieniądze dwuch bandytów wpadło do sklepu i strzeliło do Grünfelda, poczem zbiegli wraz z pieniędzmi. Zawezwany lekarz pogotowia stwierdził u Grünfelda śmierć. Tragicznie zmarły liczył 43 lat.

Wyrodna matka. Wczoraj około godz. 8 przedpołudniem zauważyła stróżka domu l. 5 przy ul. Zygmunta Augusta jakiegoś żołnierza i kobietę przechodzących się na ulicy, a kiedy weszła do bramy znalazła w niej około 2 miesięczne dziecko płci męskiej, porzucone widocznie przez tę parę, która w międzyczasie znikła. Dziecko oddano do miejskiego zakładu „Żłobka“, a za wyrodnymi rodzicami wdrożyła policya poszukiwania.

Spekulanci walutowi. Policya przytrzymała na t. zw. czarnej giełdzie dwóch spekulantów pieniężnych Jankla Miodownika, lat 32 z Bodzentyna i Arona Welfa z Mszany Dolnej u których zakwestyonowała około pół miliona koron.

Napad opryszków na pociąg z węglem. Wczoraj popołudniu tłum opryszków napadł za III Mostem na pociąg ciężarowy z węglem jadący w kierunku Podgórza Płaszowa. Widząc to jeden z żołnierzy eskortujących pociąg wystrzelił i trafił 30 letniego Józefa Kołatkiewicza, raniąc go w pośladek. Ranny opryszek tłumaczy się, że nie chciał kraść węgla, jedynie się przypatrywał. Jest to jednak nieprawdą, gdyż Kołatkiewicz był już dwukrotnie doprowadzany na inspekcyę policyi za kradzieże węgla z wozów kolejowych.

Obławę na ulicznych trafikantów urządziła wczoraj policya i aresztowała kilkunastu chłopców, trudniących się sprzedażą papierosów.

Aresztowanie złodziei z Żywca. Przed kilku dniami skradziono kupcowi Enochowi Klugerowi w Żywcu 9 sztuk klotu wartości 30.600 K. Jako sprawcy tej kradzieży aresztowani zostali w Krakowie Menuci Huppert l. 28, Józef Piecneta l. 34 i Ludwik Tursza l. 23. Aresztowani przyznali się do kradzieży i zeznali, że materyę przywieźli do Krakowa, gdzie sprzedali ją Konstancyi Dobrowolskiej właścicielce sklepiku przy ul. Krótkiej 10 za 950 K, ta zaś sprzedała ją za 1200 K nieznanym kupcom z Kongresówki.

Włamania i kradzieże. W nocy z 18 na 19 bm. włamano się do konsumu robotniczego »Naprzód« w Płaszowie i skradziono towary spożywcze wartości ponad 13 tys. kor. W poszukiwaniu za sprawcami włamania policya natknęła się na skradzione towary, ukryte w cegielni na poddaszu. Sprawców nie zdołano dotąd wyśledzić. — Do wagonu kolejowego na dworcu towarowym włamało się ubiegłej nocy kilku bandytów i skradli 8 workòw grochu, który sprzedali następnie Maryi Latacz dozorczyni domu l. 15 przy ul. Basztowej, znanej paserce. Bandyci w osobach W. Wichera i J. Kaupleszа zostali aresztowani. — Podczas konwojowania przesyłki towarów do Lwowa skradł 25 letni pomocnik handlowy Dawid Eisen z przesyłki tej 4 sztuki materyi. Eisena aresztowano. — W Sukiennicach przychwycono na kradzieży kieszonkowej 18 letniego Józefa Lisika.

Błędy drukarskie. We wczorajszym artykule wstępnym pt. „Problem bolszewizmu“ miało w 3 szpalcie wiersz 14 z dołu, być: c a r s k i c h, a nie czeskich; w 4 szpalcie, wiersz 20 z dołu, litera „A“ zbyteczna.

ZGŁASZANY.

Biuro pośrednictwa pracy przy Stowarzyszeniu Rygorozantów uprasza o zgłaszanie na ręce dra Grünfelda (Grodzka 71) wolnych posad

wzgl lekcyi dla poszukujących zajęcia akademików i rygorozantów. Biuro poleca również medyków z wyższych lat jako dyżurnych do chorych.

»Haszachar Przedświt«. Czytelnia otwarta w czwartki i poniedziałki od godz. 7 wiecz. W sobotę 24 bm. o godz. 7 wiecz. zebranie plenarne członków z refer. p. Tischlowitza n. t. »Aktualne problemy emigracyi żydowskiej«. W niedzielę 25 bm. akademia ku czci Adolfa Standa.

Wpisy do nowozałożonego stow. »Hapoel Hacair«, stojącego na gruncie programu bratniej organizacyi w Palestynie przyjmuje codziennie między g. 1—2 popoł. Dr. H. Silbermann, Krakowska 6/III p.

REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.

Środa „Tartuffe“ Moliera.
Czwartek „Zrzędność i przekora“ Fredry, „Panna służąca“ Korzeniowskiego.
Piątek „Nina“ L. Kampfa.
Sobota „Sędziowie“ Wyspiańskiego, „Elektra“ Hoffmannsthala.
Niedziela pop. „Betleem polskie“ Rydla.
Niedziela wiecz. „Betleem“.

REPERTUAR TEATRU M. POWSZECHNEGO.

Środa „Białe fartuszki“.
Czwartek Wieczorek uczniów gimnazyalnych.
Piątek, Wieczór sióstr Wiesenthal.
Sobota pop. „Alzacya“.
wieczorem „Baron cygański“.
Niedziela popoł. „Dwaj złodzieje“.
wieczór „Krzyżacy“.

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“

Środa: „Kobieta bez skazy“.
Czwartek: „Tylko sen“ (nowość).
Piątek: „Tylko sen“.

REPERTUAR OPERETKI w „NOWOŚCIACH“

Środa „Wesoła wdówka“.
Czwartek „Cnotliwa Zuzanna“.
Piątek „Wesoła wdówka“.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada

„Haszachar-Przedświt“ Związek żyd. młodz. ak. Un. Jag.

W niedzielę dnia 25 bm. o godz 7 wiecz. odbędzie się w wielkiej sali Kahału

Uroczysta akademia żałobna

ku czci ś.p.

Adolfa Standa.

Łaskawy współudział przyjęli: Pp. poseł dr Ozyasz Thon, dr. Szymon Feldblum, Józef Himmelblau i San Dywiński. 1567

Bilety po K 15, 10, 5 i 3 do nabycia w przedsprzedaży w agencyi dzienników p. Blocha, Gertrudy 21 i w organizacyi syońskiej Stradom 15 of.

P. Róży Schwimmer z okazyi jej zaręczyn z p. Salomem Amsterem życzy dużo szczęścia
3111 Rodzeństwo Grün, Amalia Ring i B. Luftglas

Z okazyi zaręczyn p. Róży Lippel z Krakowa z p. Adolfem Edelmanem serd. gratulują
3109 Rodzice i rodzeństwo Lippel

Zakład lekarsko dentystyczny

Dr MED. M. FELDBLUM

Dział techniczny 1558

LOLA FEŁDBLUM

— Kraków, ulica Zielona 5 parter. —

Z kraju.

Foch ma przybyć do Warszawy? »Gazeta Warszawska« donosi: »Dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że marszałek Foch ma przybyć wkrótce do Warszawy.

Wiadomość ta wywarła silne wrażenie w naszych sferach politycznych, jest ona bowiem dowodem, że Zachód ocenia rolę Polski należycie i że kraj nasz nie pozostanie osamotniony w wypadku, gdyby potrzebował pomocy sojuszników«.

Z Warszawy wydalono 106 obcych poddanych. Według wykazu policyjnego osób, pochodzących z ziem wschodnich, a zaliczonych do przymusowego wyjazdu jest w Warszawie 106 tj. 80 — obywatelstwa rosyjskiego, 20 — Żydów rosyjskich, 8 — Białorusinów, 1 — Ukrainiec i 1 Żyd niemiecki. Osoby te winny w ciągu 10 dni opuścić Warszawę.

Minister kolei dr. Bartel przybył wczoraj do Lwowa w towarzystwie sekretarza osobistego p. Błaszyńskiego. Minister odbył dzisiaj konferencyę z dyrektorem kolei Barwiczem, zwiedził warsztaty kolejowe i przyjął kilka delegacyi.

Strajk zecerów Poznaniu. Dziś rano wybuchł strajk drukarski. Strajkują zecerzy i pracownicy drukarscy wszystkich drukarń poznańskich. Między właścicielami drukarń i zecerami toczą się rokowania i jest nadzieja, że jutro rano będzie praca wznowioną. Strajk ma podkład wyłącznie ekonomiczny. Gazety dziś rano nie wyszły.

Dział gospodarczy

Czy korony zostaną ostemplowane? Korespondent warszawski »Il. Kuryera Codz.« donosi: Ze sfer miarodajnych otrzymałem informacyę, że min. skarbu Grabski spostrzegłszy się po niewczasie, że ustanowienie relacyi bez stemplowania ściągnie do Polski korony z całego świata, gdyż tylko pokup na nie spadnie zagranicą chce temu zapobiedz i postanowił wszystkie korony mające obieg w Polsce ostemplować. W tym celu ministerstwo skarbu zwróciło się do prof. Negrusza we Lwowie, wynalazcy specyalnego trójbarwnego stempla, o odstąpienie państwu tego wynalazku. Stemplowanie ma podobno objąć także terytoryum ks. Cieszyńskiego.

Nafta. Francya zakupiła od rządu polskiego 20.000 ton przetworów ropnych. Francya dostarczy cystern nietylko na wywóz, lecz także na dowóz do rafineryi. Według obliczeń dra Bartoszewicza może Polska w najlepszym razie eksportować przetwory naftowe za 150 milionów franków francuskich, tj. 300 tysięcy ton. Czechosłowacya zakupiła 1000 cystern benzyny w Rumunii; z tego 1/3 część nadeszła już Dunajem do Preszburga, druga część już minęła Belgrad w drodze do Preszburga. Kupcy z Czerniowiec uzyskali w Warszawie za 100 wagonów mąki 20 wagonów parafiny, którą wywiózł via Rumunia do Konstantynopola.

Bank angielski w Polsce. GDAŃSK (PAT). »Danziger Zeitung« podaje z Londynu za »Times«, że angielscy kapitaliści czynią przygotowania do założenia w Polsce wielkiego banku, przy pomocy którego zamierzają wpłynąć na uporządkowanie finansów polskich i podniesienie waluty polskiej.

Kredyt Argentyny dla Europy. PAT. Z Buenos Ayres donoszą: Parlament uchwalił pierwszą część ustawy o utworzeniu kredytu w sumie 200 milionów piastrów w złocie rządowi francuskiemu, angielskiemu i włoskiemu. Kredyt ma być użyty na zakupno zboża.

GIEŁDA KRAKOWSKA z dnia 19 bm.

Waluty:	(Ofiar. żądane		transakcye)	
Ruble carskie po 100 rb.	—.—	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 500 „	220.—	230 —	227,—	223.—
„ dumskie	—.—	—.—	—.—	
Franki franc.	—.—	—.—	—.—	—.—
Praga	—.—	—.—	—.—	—.—

Redaktor naczelny i odpow. Dr Wilhelm Berkelhammer — Drukiem M. Deutschera w Krakowie, Bożego Ciała 10 — Tel. 1556.